PEWNA PANI CO WSZYSTKO POŻYCZAŁA

Pewna pani tak pomyślała po co ja będę wszystko kupowała? Pieniądze będę wydawała!
Będę poprostu wszystko pożyczała.
Kiedy to na zakupy się wybierała torby nigdy nie miała. Poszła do kangura i tak powiada. Panie kangurze torba by mi się przydała. Na to kangur odpowiada, torby nie dam, nie pożyczę, bo w niej noszę moje dziecię.
Zaraz poszła też do słonia i tak mówi. Panie słoniu może mi pan wody przyniesie, swoje wiaderko na trąbie pana powieszę, będzie jak nosidełko. Po co mam ja biedna wodę nosić kiedy pana mogę o to prosić! Trąba moja i nie daję jej nikomu a tym bardziej nie pożyczam, bo ja chronić muszę ją, nie przeciążać, by na długo mi starczyła i mi pomocną była.
Gdy poszła do konia zaraz tak do niego mówiła. Tak bym ogon koniku twój chciała. Całą izbę bym nim pozamiatała, wszystkie kąty posoprzatała. A potem zaraz bym ci go oddała.
Do lwa poszła też o ogon prosić. W piecu kiepsko mi się pali, a więc lwie od ciebie ogon pożyczę i komin nim sobie przeczyszczę.
Do małpy po banany się udała, bo takie dorodne i świeże u niej widziała. Tym razem jednak kupić je chciała. Toteż prosiła by jej małpa sprzedała. Nawet ile płacę zapytała?
Kurka grzebień do czesania mi pożyczy zawsze.
Kogut piórko do pisania, a kolor wybiorę sobie u niego sama.
Indyk korale czerwone pożyczy mi na pewno. Gdy gdzieś będę wychodziła będą mi potrzebne one.
A gdy błąd w zeszycie zrobię, lub źle coś namuluję myszkę-gumkę pożyczę sobie.
By błąd który zrobię wymazać sobie.
Poszła jeszcze do żyrafy. Lecz już zupełnie w innej sprawie. Chciałabym cię prosić o to, byś chodziła nisko i byś miała szyję krótszą. A ja obiecuję że wszystkie wiadomości, wszystkie nowości będę mówiła tobie na uszko. Lecz żyrafa na to taka szyja dla mnie dobra. Wszystko wiem, wszędzie dojrzę i wszystkiego dopatrzę, a więc nie zależy mi na tym co mi pani powie.
A na uszko się nie mówi bo to niełądnie, czy o tym pani wie! Poszła więc bardzo niezadowolona do i tak pomyślała sobie, idąc do domu. Żyrafa nie dosyć że taka wysoka i z tą długą szyją to jeszcze taka bystra a jaka jest mądra. A bezczelna zresztą też jest! Uczyć mnie chce, uczyć.
Nauczkę jednak dobrą mi dała.
Nieraz będę się nad tym co robię i mówię zastanawiała.

Pani ta jednak dalej wszystko pożyczała wszystko. I tylko myślała co ja bym jeszcze od kogo pożyczyć miała? A do tego jeszcze myślała! Kogo do złego namówić by miała?
Oj! nie ładnie nie ładnie proszę pani, a Wy nie bierzcie przykładu z tej pani.

Grażyna Schneider

wydrukowano dnia: 13.11.2026 COPYRIGHT © ADB 2026